

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Anna Drozd

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie sprawy z powództwa: M. B. i K. B.

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

o zapłatę

I. Umarza postępowanie ponad kwotę 3.450 zł;

II. Zasądza od (...) SA V. (...) w W. na rzecz M. B. i K. B. solidarnie kwotę 3450zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13.02.2013r. do dnia zapłaty;

III. Zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 743zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

K. B. i M. B. wnieśli o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 5.750 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.02.2013 r. do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego Towarzystwa kosztami procesu, w uzasadnieniu podając, że w wyniku kolizji drogowej, za skutki której odpowiada pozwana, doznali uszczerbku majątkowego z tytułu uszkodzenia samochodu P. ; pozwana uznała wysokość szkody wyłącznie w części , tj. chociaż ubezpieczyciel przyjął tzw. szkodę całkowitą, wypłacił jedynie odszkodowanie w kwocie 1650 zł, przy przyjęciu wartości pojazdu przed szkodą 7100 zł i samej szkody na 3300 zł, którą wypłacił w wysokości 50% pomimo przesłania ubezpieczycielowi wszystkich żądanych dokumentów, a nadto bezzasadnie pominął koszty lawetowania pojazdu w kwocie 300 zł; wobec powyższego do zapłaty pozostaje jeszcze kwota 5450 zł tytułem szkody w pojeździe oraz 300 zł tytułem kosztów lawety (k. 2-3).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa (k.19) podnosząc, że odpowiada za sprawcę kolizji, który posiadał polisę OC u pozwanej, jednak wobec wartości pojazdu przed szkodą i w stanie uszkodzonym (7100 zł i 3800 zł) szkoda wyniosła 3300 zł, lecz została pomniejszona z uwagi na brak dowodu rejestracyjnego pojazdu, zaś w przypadku kosztów lawety, brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkody a tym kosztem (k. 20).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 15.01.2013r. w wyniku kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanej, uszkodzony został samochód powodów P., o wartości w stanie nie uszkodzonym (przed kolizją) 7100 zł.

Uszkodzenia pojazdu wskazywały na nieopłacalność jego naprawy (tzw. szkodę całkowitą). Ubezpieczyciel wypłacił powodom z tego tytułu 50% odszkodowania w kwocie 1650 zł.

Bezsporne

Wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 2300 zł.

Dowód:

- opinia biegłego k.55.

W toku likwidacji szkody pełnomocnik powodów pismem z daty 05.02.2013r. zwrócił się do pozwanej o wypłatę kwoty 5450 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu i 300 zł tytułem zwrotu kosztów lawety, dołączając do pisma m.in. kopię dowodu rejestracyjnego pojazdu .

Dowód:

- akta szkody k. 30

- pismo z 05.02.2013r. k.12,

- dowód rejestracyjny k.6-7.

Po kolizji samochód powodów został przewieziony z jej miejsca do miejsca zamieszkania powodów wynajętą w tym celu lawetą, za co powodowi zapłacili 300 zł.

Dowód:

- faktura k. 14

- oświadczenie k. 37.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko w części.

Zgodnie z art.363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu . Stosownie zaś do § 2 w/w przepisu - jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Zgodnie z kolei z art. 361§ 1 kc zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa zachowania, z którego szkoda wynikła i w tych granicach uprawniony może domagać się zwrotu tego, co utracił i korzyści, jakie mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono (§ 2). Ubezpieczyciel natomiast ponosi odpowiedzialność za zdarzenie objęte stosowną umową , w tym obowiązany jest do wypłaty należnych uprawnionemu świadczeń (art. 805 kc).

Bezsporne jest, że pozwana odpowiada za powstałą u powodów szkodę z racji kolizji ich samochodu z samochodem, który był ubezpieczony w ramach OC u strony pozwanej, a także, iż w wyniku powyższego doszło do tzw. szkody całkowitej. Spór dotyczy natomiast wysokości szkody wyliczonej jako różnica pomiędzy wartością pojazdu przed i po szkodzie, przedstawienia przez powodów wszystkich dokumentów niezbędnych do wypłaty odszkodowania (co stała się przyczyną wypłaty przez pozwaną połowicznego świadczenia), a także zasadności uwzględnienia przez ubezpieczyciela kosztów lawety po kolizji.

Jeżeli szkoda w pojeździe powodów była całkowita, wątpliwe w ogólności jest oczekiwanie ubezpieczyciela, że poszkodowany powróci do domu tak uszkodzonym pojazdem (co w realiach sprawy wynika już tylko z oglądu

uszkodzonego auta – k.63). Nie wiadomo zresztą, co w przeciwnym wypadku miałby poszkodowany uczynić z uszkodzonym pojazdem, w szczególności, jak usunąć go z drogi, a przede wszystkim, dlaczego miałby to czynić na własny koszt, skoro konieczność taka jest prostym i oczywistym następstwem kolizji, za którą odpowiada ubezpieczyciel. W niniejszej sprawie powodowie przedłożyli fakturę, z której wynika zapłata za przewóz auta po kolizji w określonej dacie, tj. w dniu kolizji. Następnie przedłożyli oświadczenie osoby „lawetującej” auto powodów i wystawiającej fakturę, czemu pozwana nie przeciwstawiła twierdzeń i dowodów przeciwnych. Okoliczności te, w połączeniu z oczywistą koniecznością transportu pojazdu z miejsca kolizji, wskazują na zasadność tego wydatku w niniejszej sprawie.

Z opinii biegłego, nie kwestionowanej przez strony wynika, że wartość pojazdu powodów po szkodzie wynosiła 2300 zł. Opinia ta sporządzona została przez osobę o stosownej wiedzy i kwalifikacjach zawodowych w kwestii dla sprawy istotnej a wymagającej wiadomości specjalnych. Odpowiada jasno na postawione biegłemu pytanie, a odpowiedź wspiera stosownymi wyliczeniami. Brak zatem podstaw do kwestionowania tej opinii.

Szkoda w pojeździe powodów wynosi zatem 4800 zł i jest wynikiem różnicy bezspornej wartości auta przed szkodą, tj. 7100 zł i wartości jego pozostałości po szkodzie, tj. 2300 zł, co daje właśnie 4800 zł. Z uwagi na wypłacenie powodom przez pozwaną kwoty 1650 zł należne powodom odszkodowanie z tego tytułu zamyka się różnicą tych wartości, co daje 3150 zł.

Zważywszy nadto na zasadność kosztów „lawetowania” pojazdu po kolizji, w kwocie 300 zł, suma wszystkich roszczeń powodów wynosi 3450 zł, o czym na podstawie w/w przepisów orzeczono w pkt I. Dalej idące powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Zasadne jest też żądanie odsetek od zgłoszonego roszczenia, skoro pozwana uchybiła terminowej zapłacie odszkodowania. Powodowie dołączyli do pisma z daty 05.02.2013r. dowód rejestracyjny pojazdu, co czyni zapłatę spóźnioną a ponadto wskazuje na niezasadność pierwotnie wypłaconej części przyznanego wówczas świadczenia z pomniejszeniem o 50%. Wobec powyższego na podstawie art. 481§ 1 kc uwzględniono również żądanie zapłaty odsetek.

W punkcie II wyroku orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. o kosztach procesu, stosownie do wyniku sporu i kosztów poniesionych przez strony, bowiem powodowie wygrali w 60%, zatem pozwana uległa w 40% (co wynika z proporcji żądanych – 5750 zł, a także uwzględnionych – 3450 zł, kwot). Koszty powodów wynosiły 288 zł (opłata), koszty biegłego (544,05 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i koszty zastępstwa procesowego (1200 zł), zaś koszty pozwanej obejmują tylko 2 ostatnie z w/w pozycji. Suma tych kosztów przemnożona przez ułamek wygranej/przegranej stron i pomniejszona o koszty własne daje wynik kosztów ostatecznie należnych od strony przeciwnej.